CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10·50, z dostawą K 12·30. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20·—, z dostawą K 22·—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całem Państwie Polskiem K 12·30, zamiejsc. obydwu wyd. K 22·— Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerzy
Cena egzemplarza we Lwowie „ „ na prowincyi 60 hal.
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOLA 4.

GAZETA PORANNA

CENY OGŁOSZEŃ.
Za wiersz nonpar. 1 K (1 Mk.). Drobne ogłoszenia od wyrazu 30 h. (30 f.) tłustym drukiem 60 h. (60 f.) — „Nadesłane“ lub „Nekrologia“ za wiersz nonpar. 3 K (3 Mk.). Komunikaty i po kronice za wiersz nonparelllowy 5 K (5 Mk.). Do ogłoszeń umieszczanych w numerach świątecznych, sobotnich i niedzielnych dopłaca się 50 procent.
W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną“ i „Gazetę Wieczorną“ w Biurze dzienników „Promień“, ul. Widok l. 19.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 4990. Lwów, sobota 20 grudnia 1919 Rok IX

List otwarty Bilińskiego do Głąbińskiego!

Masowe zwalniania internowanych. - Expose premiera Skulskiego.

W obozie Denikina.

(Od naszego referenta wojskowego.)

Warszawa, 17 grudnia.

Jest dla nas rzeczą bardzo ciekawą, chociaż w przybliżeniu wiedzieć, co dzieje się w bardzo blizko obok nas rozłożonym obozie wojskowym rosyjskim. Myślimy tu nie o bolszewikach, lecz o wojskach wodza rosyjskiego noszącego naczelne metody, powiedziałbym metody rasowe, głównych wytycznych swej akcyi.

Co się dzieje w obozie Denikina?

Z wojskami rosyjskiemi nie stal'śmy już prawie sto lat, jako regularne wojsko, — naprzeciw siebie. Niewiadomo też jeszcze, w jakim stopniu stoimy do Denikina naprzeciw, a w jakim jesteśmy obok siebie. Odwieczne porachunki nakazują wielką ostrożność w formowaniu stanowiska. Bądź co bądź ostatni raz jako wojsko regularne (pominąwszy akcyę Legionów 1914 roku) staliśmy naprzeciw Rosyan w roku 1831. Dziś Denikin, a z jego stanowiska można to wnosić zupełnie niedwuznacznie, nie przesądza czy linia zajmowana przez nasze wojska obecnie jest linią polityczną, czy też strategiczną. Wiemy od przeróżnych przyjaciół Denikina, że linię naszą uważa raczej za strategiczną, to znaczy taką, jaką nam kazała zająć potrzeba bieżących operacyi. Wiemy przecież, że Denikin rości sobie pretensye do Galicyi wschodniej do Chełmszczyzny, a zatem, że z pewnością obecny nasz front uważa za paradoksalnie wybujałą chimerę wojenną. Wiemy wreszcie, że Denikin stoi na tem stanowisku, iż bez udziału Rosyi nigdy wschodnie nasze granice rozstrzygnięte być nie mogą. Wiemy także, że zamierza, oparty w tym wypadku o bardzo namiętne pożądania Anglików, zlikwidować bez reszty całą sprawę ukraińską, a zatem, że w następstwie tego będzie chciał żądać dla siebie dawnych gubernii: Wołyńskiej i Podolskiej.

Otóż w obozie Denikina, mającym tak niezmierne apetyty, nie wszystko się dzieje najlepiej nawet w najbliższem otoczeniu. Pisaliśmy już o tem, jak niedobrze się dzieje na Kaukazie, jak chwiejne jest położenie w Chersońszczyźnie, Połtawszczyźnie, Kijowszczyźnie itd. Otóż i w najbliższem otoczeniu nie jest dobrze. W samem wojsku Denikina jest bardzo silne tarcie pomiędzy tymi, którzy pierwsi chwycili za broń, a tak zwanymi dobrowolcami, wziętymi później z przymu-

(Dalszy ciąg na str. 2).

Masowe zwolnienia internowanych przez Radę ministrów.

Przyjazd ministra spraw wewnętrznych p. Wojciechowskiego.

Lwów, 19. grudnia.

Wczoraj o godz. 4 popołudniu przybył do Lwowa minister spraw wewnętrznych p. Stan. Wojciechowski, który wszedł po raz drugi do nowego gabinetu polskiego. Z p. ministrem przybyli: szef sekcyi min. spraw wewn. p. Urbanowicz, sekr. min. p. Górski, kap. dr. Polakiewicz. Po powitaniu na dworcu udał się minister do namiestnictwa, gdzie rozpoczęły się konferencye, które potrwają trzy dni i obejmują szereg spraw, jak **podział Galicyi na województwa, reorganizacyę służby bezpieczeństwa, sprawy aprowizacyi.** Między innem pan miniser zamierza też na miejscu dopilnować wykonania uchwały Rady ministrów z dnia 15 b. m. w sprawie **zwolnienia masowego z obozów internowanych Polaków, Ukraińców i żydów z terenu Galicyi wschodniej. Motywy, które kierowały Radą ministrów przy powzięciu tej uchwały były: ciężkie położenie w obozach w jakiem się znajdują przebywające tam osoby i chęć stworzenia jak najlepszych warunków współżycia między narodami, które zamieszkują Galicyę wschodnią.** Zapowiedziany jeszcze przez b. prezydenta ministrów p. Paderewskiego kierunek polityki polskiej w stosunku do innych narodowości stał się faktem dokonanym. Nie jest to manewr polityczny, **tylko wyraz stanowczej woli rządu polskiego łagodzenia waśni narodowościowych, pozostałych po rządach zaborczych.**

Na wczorajszej konferencyi omawiano zasady, jakiemi należy się kierować przy zwalnianiu i sposób technicznego przeprowadzenia tego masowego zwolnienia. Stanowisko rządu znalazło pełny oddźwięk u tutejszych władz tak politycznych, jak i wojskowych.

Dziś przyjmie p. minister szereg osób, które zostały wezwane na audyencyę.

Pan minister zamieszkał w pałacu Generalnego Delegata.

Pewni politycy ukr. myślą o sojuszu z republiką sowiecką!

Wiedeń, 18. grudnia.

(Telef.) (u) Z Bukaresztu donoszą: Z rozbitej armii ukraińskiej około **pięć tysięcy żołnierzy przeszło na stronę czerwonej armii.** Pewna grupa polityków ukraińskich oświadcza się za koncepcyą **połączenia z republiką sowiecką i razem z nią podjęcia akcyi przeciw armii ochotniczej Denikina.**

PETRUSZEWYCZ UCIEKŁ DO CHOCIMIA.

Wiedeń, 18. grudnia.

(Telef.) (u) Z Bukaresztu donoszą: Jeden z głównych prowodyrów ukraińskich Petruszewycz uciekł do Chocimia.

GDZIE WŁAŚCIWIE BAWI PETRUSZEWYCZ?

Wiedeń, 18. grudnia.

(Telef.) (fr) „N. Wr. Journal“ zamieścił sensacyjne doniesienie, **jakoby w Wiedniu odbywały się konferencye delegatów rosyjskich.** Wasz korespondent dowiaduje się, że niema w tem doniesieniu słowa prawdy. W Wiedniu bawią tylko **delegaci rządu zachodnio-ukraińskiego z Petruszewiczem, a nadto bawi tu także p. Semen Wityk.** „N. Wr. Journal“ donosi, że w **Wiedniu bawi Petlura,** tymczasem jak wiadomo z pism polskich, Petlura przebywa obecnie w Warszawie.

BOLSZEWIKOM IDZIE NIE O POKÓJ LECZ O ZAWIESZENIE BRONI.

Warszawa, 18. grudnia.

(Telef.) (m) „Times“ donoszą, że na posiedzeniu rządu sowietów w Petersburgu jeden z komisarzy oświadczył, że w sprawie zawarcia pokoju przez bolszewików idzie w rzeczywistości tylko o pewnego rodzaju zawieszenie broni a nie o pokój. Walka o władztwo bolszewizmu nad światem trwać będzie w dalszym ciągu, armia czerwona zostanie utrzymana.

zowego poboru. Ci pierwsi ochotnicy, byli żołnierze z pod znaku Korniłowa i Drozdowskiego, tak zwani Korniłowcy i Drozdowcy, są w stosunku do reszty wojska na stanowisku uprzywilejowanem. Przywileje te bardzo cięża szarej masie żołnierskiej i są powodem dość znacznego wrzenia.

Drugim czynnikiem fermentu, w wysokich kołach wojskowych, przy Denikinie, jest osoba jego szefa sztabu. Szefowi sztabu armii denikinowskiej generałowi Romanowskiemu zarzucają, że nie jest szczerym monarchistą, że jest republikaninem, że dlatego właśnie nie popiera akcyi generała Dragomirowa, prowadzonej na Kijów, że zaniedbał sprawy połączenia się z Kołczakiem, pozwalając bolszewikom zgnieść powstanie kozaków uralskich. Denikin ze swej strony obdarza jednak szefa sztabu Romanowskiego wielkiem zaufaniem, co daje powód do tysiącznych pomysłów, intryg i demarszów.

Należy do tego dodać jeszcze jeden bardzo ważny i bardzo charakterystyczny czynnik, jakim jest agitacya niemiecka w oddziałach czynnej armii. Agitacya ta jest tak silna, a wpływy jej mają być tak znaczne, że agitatorom niemieckim przypisuje się nawet otrucie pewnych wyższych osobistości wojskowych o antyniemieckim duchu. Agitacya niemiecka pracuje za pomocą kilku niezłożonych a dowcipnie wybranych haseł, jakiemi między innemi są: niebezpieczeństwo polskie grożące przyszłej Rosyi, wielka siła Niemiec, jako przeciwników Rosyi, wreszcie ospałość koalicyi w odbudowie wielkiego państwa rosyjskiego.

Jakie stosunki polityczne muszą panować na obszarach zajętych przez Denikina oraz w jego wojsku, dowodzić może fakt, że między wielu partyami, jakie tu działają, działa nawet partya wojenna naczelników, czyli partya wyższych dowódców. Dodajmy do tego obrazu, iż kozacy dońscy już nie chcą się bić, że z Kubaniem są bardzo naprężone stosunki, a sam Kubań jest przez Denikina blokowany za pomocą zarządzeń celnych. Dodajmy do tego, że na całym tym obszarze niema nawet mowy o prasie niezależnej, że wszystek papier został zarekwirowany, cała możliwość druku zestrzelona w jednem ręku i że w końcu ten cały terror ogromny nie osiąga najmniejszych rezultatów.

J. K. B.

Konferencya w sprawie Galicyi wschodniej.

Sprawozdanie delegacyi. — Odezwa do ludności. — Prasa warszawska a kresy wschodnie. — Wspólna akcya zagrożonych miast.

Lwów, 19. grudnia.

(mg) Onegdaj odbyła się w sali posiedzeń magistratu konferencya Komisyi obrony przyszłości Lwowa pod przewodnictwem r. Terenkoczego. Delegaci miasta wysłani do Warszawy w sprawie uchwały koalicyi o prowizoryum Galicyi wschodniej: wiceprezyd. Chłamtacz i rr. Loewenherz, dr. Wereszczyński i Rybicki, zdali sprawę ze swej misyi w Warszawie.

Wobec trudności tworzenia nowego gabinetu przeprowadzenie obrad w sprawie kresów wschodnich natrafiło na wielkie przeszkody. Utworzyła się jednak, jak wiadomo, Komisya posłów Galicyi wschodniej, która uchwaliła wydać odezwę do wyborców by im dodać otuchy i zapewnić, że posłowie będą wszelkiemi siłami bronić sprawy. Delegaci przedłożyli w Warszawie Sejmowi i Rządowi memoryał Komisyi w sprawie organizacyi administracyi państwowej we wschodniej Małopolsce, oraz rezolucyę Rady miejskiej z protestem przeciw narzuconemu nam statutowi.

W czasie dyskusyi zaznaczono, że stan sprawy zależy w wielkiej mierze od postawy społeczeństwa, gdyż koalicya musi się liczyć z opozycyą wszystkich sfer ludności. Wicepr. dr. Chlamtacz i r. Rybicki poruszyli dziwnie apatyczne stanowisko prasy warszawskiej w sprawie kresów wschodnich, czego główną przyczyną jest brak informacyi. [illegible] warszawskie odgrywają jednak rolę niezmiernie ważną, gdyż zagranica głównie z nich czerpie wiadomości o Polsce, pomijając prasę stolic dzielnicowych.

Komisya uchwaliła zwołać na poniedziałek zebranie z udziałem posłów, oraz rozpocząć wspólną akcyę samoobrony wszystkich zagrożonych miast kresów wschodnich.

Protest młodzieży akademickiej przeciw prowizoryum.

Nadsyłają nam następującą odezwę:

Do Polskiej Młodzieży akademickiej i młodzieży szkół średnich!

W wykonaniu uchwały wiecu ogólno-akademickiego z dnia dzisiejszego wzywamy Was do gremialnego wzięcia udziału w manifestacyjnym pochodzie, protestującym przeciwko niesłychanemu zamachowi imperyalizmu angielskiego na całość ziem polskich.

Punkt zborny pod Wszechnicą Jana Kazimierza w piątek dnia 19. b. m. o godzinie 11'30 w południe.

Każdy z Was winien w tym dniu wstrzymać się od wykładów i nauki szkolnej, by godnie zamanifestować oburzenie Młodzieży, która niedawno tyle ofiarnej krwi przelała w obronie Lwowa i Ziem Czerwieńskiej. — Czytelnia akademicka.

We Lwowie dnia 17. grudnia 1919.

Z Rady miejskiej.

Dyskusya aprowizacyjna odłożona. — Podwyższenie opłat gminnych od alkoholu i taryfy mytniczej. — Spór o podatek od wódki. — Subwencya dla Szkoły Handlowej. — Odrzucenie prośby kinoteatrów przeciw podwyższeniu cen prądu elektrycznego.

Lwów, 19. grudnia.

(mg) Dobrze byłoby zapowiedzieć posiedzenie Rady miejskiej na godzinę 3-cią popołudniu; może wtedy rozpoczęłyby się obrady — punktualnie o godz. 5-tej.

Posiedzenie wczorajsze, poprzedzone półtoragodzinnem oczekiwaniem kompletu, rozpoczęły się bez interpelacyi i wniosków nagłych. Wobec zapowiedzianego przez prezyd. Neumanna odroczenia wszczętej poprzednio dyskusyi w sprawie aprowizacyi do osobnego posiedzenia, przystąpiono do porządku dziennego. R. Terenkoczy przedłożył w drugiem czytaniu wniosek o zaciągnięcie drugiej pożyczki na dalsze prowadzenie budowy Miej. Zakładu sierot. Powzięto drugą uchwałę w referowanej przez r. ks. Szydelskiego sprawie darowania na własność skarbow Państwa Polskiego budynku gimnazyum im. królowej Jadwigi.

Referat r. Pierożyńskiego zakończony wnioskami o podwyższenie opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa, opłat policyjnych, taryfy mytniczej dla miasta Lwowa i dodatku gminy do liniowego podatku państwowego konsumcyjnego we Lwowie wywołał długą debatę i dość żywe starcie zdań. Na wniosek r. Rybickiego dyskutowano i głosowano nad każdym z tych wniosków osobno.

R. Buber w imieniu klubu socyalistów wystąpił przeciw podwyższeniu wymienionych podatków, gdyż nakładają one nowe ciężary na najuboższą ludność (dlaczego podatek od wódki ma obciążać właśnie najuboższych? — Przyp. Red), natomiast domaga się mowca reformy całokształtu podatków. W sprawie tej zauważył r. Chajes, że miasto nie ma prawa podwyższać wszystkich kategoryi podatków, lecz trzeba dla poprawy finansów skorzystać z tych praw, które przysługują gminie. Prez. Neumann dodał, że jak stwierdził w Warszawie dr. Chlamtacz opracowanie ustawy podatku od przyrostu wartości, jest w toku. Na wniosek r. Bubera uchwalono wezwać komisyę budżetową do przedłożenia w najbliższym czasie budżetu gminy.

W ciągu dyskusy wylaniały się najrozmaitsze „za" i „przeciw" podwyższeniu podatku alkoholowego. R. Andrzejowski zauważył, że cena bongout wzrasta ciągle, podatek zaś pozostał minimalny, zatem podwyżka byłaby racyonalną. R. Hauswald natomiast podniósł lecznicze wartości spirytusu i oświadczył się przeciw wnioskowi, doradzając rozpoczęcie poprawy finansów miasta od uproszczenia administracyi i ograniczenia wydatków.

Mimo dowodzeń r. Bubera, że wódka podtrzymuje siły źle odżywianej ludności, co bardzo podobało się galeryi, (która jednak niezawsze oryentowała się, kiedy podnieść głos zadowolenia, a kiedy oburzenia), i mimo wniosku przewodniczącego Komisyi aprowizacyjnej o odesłanie sprawy do tejże Komisyi — wnioski wszystkie, poparte wywodami referenta o złym stanie dochodów miasta, uchwalono.

W sprawie podatku mytniczego interpelował r. dr. Pisek, czy miasto wobec przejścia całego szpitalnictwa pod władzę rządu będzie uwolnione od składania piątej części podatku mytniczego na rzecz szpitala powszechnego, co dzieje się dotychczas zgodnie z ustawą. Mowca przemawia za uwolnieniem miasta od tej danny.

W dyskusyi tej przemawiali jeszcze rr. Jakóbczyński, Zawojski i dr. Próchnicki.

Uchwalono przystąpienie gminy w charakterze akcyonaryusza do kapitału zakładowego Banku komunalnego w Warszawie i zakupienie 50 sztuk akcyi po 1000 marek. Sprawę referował r. Bolesław Lewicki.

Towarzystwu Lwowskiej Szkoły Handlowej postanowiono po referacie r. dra Próchnickiego udzielić 5000 koron subwencyi na utrzymanie szkoły.

R. Andrzejowski przedstawił prośbę Kraj. Związku kinoteatrów przeciw podwyższeniu cen prądu elektrycznego. Rada na wniosek referenta podanie odrzuciła.

Wkońcu oddano w dzierżawę restauracyę w Rzeźni miejskiej dotychczasowej dzierżawczyni, którą to sprawę omówił r. Maksymowicz, oraz załatwiono kilka drobniejszych spraw.

Posiedzenie M. Rady zdrowia.

Stan epidemii tyfusu plamistego. — Odezwa do ludności. — O ograniczenie ruchu obcych. — Ścisk w tramwajach. — Konieczność pomocy państwa.

Lwów, 19. grudnia.

(mg) Na wczorajszem posiedzeniu miejskiej Rady Zdrowia odbytem pod przewodnictwem wiceprez. dra Stahla, fizyk dr. Legeżyński zdał sprawę ze stanu epidemii tyfusu plamistego w ubiegłym i bieżącym tygodniu. Ruch chorych do miasta nie zmniejszył się, a nawet zanotowano o 20 wypadków obcych więcej, niż w poprzednim tygodniu, co świadczy o wzmożeniu się epidemii w okolicy Lwowa. Wnioski uchwalone na poprzedniem posiedzeniu co do rewizyi lekarskiej na dworcach i rozszerzenia szpitala w Zamarstynowie fizykat wykonał.

Prezes Izby lekarskiej, dr. Papee, podniósł fakt zniesienia ministerstwa zdrowia i przedłożył wniosek, by Rada Zdrowia wyraziła swą opinię o potrzebie utrzymania nadal tej teki. Na wniosek dra Piseka uchwalono wysłać do Warszawy delegacyę na posiedzenie Rady lekarskiej.

Przedłożono odezwę do ludności, która ma być rozlepiona na bramach domów o zwalczaniu epidemii i ogłoszenie o obowiązku zgłaszania chorych na tyfus plamisty. Rada Zdrowia uchwaliła wezwać ponownie Centralny Komitet zwalczania duru plamistego, do wysłania kolumn epidemicznych w okolice Lwowa i zakładania szpitali epidemicznych w powiecie.

Prof. Halban zauważył, że stale temu na przeszkodzie brak odpowiednich lokali. Podał następnie wniosek, by miasto zwróciło się do DOG. o urządzenie odwszawialni na głównym dworcu. Dr. Zgórski przyrzekł pomoc warsztatów kolejowych w urządzeniu tych zakładów.

Następnie zastanawiano się nad ograniczeniem ruchu obcych do miasta i nad zapobieżeniem ściskowi w tramwajach. Podnoszono konieczność pomocy państwowej na cele epidemii. Miasto wydało dotychczas 460.000 kor na zwalczanie tyfusu plamistego.

Co dr. Głąbiński oświadczył hr. Berchtoldowi 8 sierpnia 1914 r.

Sensacyjny list otwarty dra Bilińskiego do dra Głąbińskiego.

Warszawa, 18. grudnia.

(Telef.) (m) Sensacyę dnia stanowi **list otwarty b. ministra Skarbu dra Bilińskiego, wystosowany pod adresem dra Głąbińskiego.** P. Biliński pisze, że czytał w „Gazecie porannej“, iż dr. Głąbiński na ostatniem zgromadzeniu, urządzonem przez Związek narodowo-ludowy zarzucił mu, że przez swoją politykę działał wprost na szkodę Państwa Polskiego i uczynił mu dwa główne zarzuty. **Zarzucił mi przedewszystkiem Wasza Ekscelencya** — pisze dr. Biliński — **że moja polityka była polityką koronową i służyła za podstawę do brudnych spekulacyjnych interesów.** Ponieważ tu chodzi o działanie osób trzecich na podstawie mojej polityki, przeto zapytuję Waszą Ekscelencyę, jak Wasza Ekscelencya dowiedzie, że tak było, i jak ja mam dowieść, że tak nie było. **Wszak Waszej Eksc. wiadomo z doświadczenia na terenie wiedeńskim, jak łatwo rzucić potwarz o związek pewnych działań jednostek z objawami targowymi i jak trudno ją odeprzeć** (np. afera Vetzlera). **Proszę przeto nie traktować seryo pogłosek o spekulacyach, o ile zaś chodzi o politykę koronową, którą ja miałem uprawiać, to wynikło to z faktów odemnie niezależnych.** Oto 1 listopada b. r. ujawnił się niespodzianie taki brak koron, że kasy nie były w stanie wypłacić poborów urzędnikom w Małopolsce. Alarmy podniesione w licznych telegramach nie pozostawiały nic innego do zrobienia jak uskutecznić wypłaty w markach, nie będących w Małopolsce środkiem płatniczym. Stroskani urzędnicy z trudnością zakupywali po każdej cenie potrzebne im do życia korony, przez co kurs ich szedł w górę. Aby zapobiedz podobnym zajściom, Polska Kasa Pożyczkowa i inne banki w Małopolsce, zaczęły skupować na gwałt korony, co przy istniejącym braku koron spowodowało dalsze wzrastanie ich kursu. Następnie okazało się, że z końcem października wywieziono z Małopolski znaczne zapasy koron z jednej strony w celach spekulacyi do Rumunii i Niemiec, z drugiej zaś strony w celach kupieckich na Ukrainę. Do tego wszystkiego przyłącza się fakt, że ludność wieśniacza w Małopolsce gromadzi znaczną ilość koron, co wszystko spowodowało niedobór not koronowych, których emisyi u nas nie uzupełnia się. **Tak wygląda w rzeczywistości moja polityka koronowa. Zarzucił mi Wasza Ekscelencya dalej, że uprawiałem groźną politykę germanofilską, zmierzającą do poróżnienia Polski z ententą.** Nie jest to już zarzut nieuchwytny jak tamten. **Przeciwnie, jest on z jednej strony zręczny, z drugiej zaś bardzo uchwytny, jeśliby był udowodniony.** Ja ze swojej strony proszę o przytoczenie dowodu, na razie zaś podziwiam zapał Waszej Ekscelencyi w stawianiu mi tego zarzutu.

Czytamy w **pamiętnikach hr. Berchtolda**, byłego austr. min. spraw zewnętrznych co następuje:**„Dnia 8. sierpnia 1914 był u mnie poseł Głąbiński, aby oświadczyć, że jego stronnictwo zadowoli się w razie zwycięstwa przyłączeniem Kongresówki do związku austro-węgierskiego“. To też gdy Wasza Excellencya bawił przez cały czas wojny we Wiedniu znalazł się w kolizyi z polityką swojego stronnictwa prowadzoną w zajętym przez Moskali Lwowie, W. Excel. raczył odemnie, jako prezesa Koła polskiego chętnie przyjmować drobną pomoc polityczną potrzebną wobec sfer wiedeńskich. Może W. Excel. przypomni sobie także wydany za moją zgodą komunikat Koła polskiego o rozbieżności polityki W. Excel. z polityką przywódców lwowskich, a także odpowiedź kijowską na ten komunikat.** Ale dziś zmieniły się czasy, wszyscy winniśmy wdzięczność ententcie i ja przejęty temsamem uczuciem **nie chcę spokojnie znosić zarzutu polityki antikoalicyjnej.** Bardzo zatem proszę W. Excel. o fakty i dowody. Dla ułatwienia mu tej pracy, pozwalam sobie podać do Jego wiadomości, że jako minister utrzymywałem z reprezentantami koalicyi uprzejme stosunki osobiste i że **stałem ze światem kupieckim ententy w licznych stosunkach.**

W Ameryce zaciągnąłem pożyczkę, którą teraz moi przeciwnicy pragną uśmiercić ze szkodą dla kredytów Polski. **We Francyi** zakupiłem przybory wojskowe ze setki milionów, **z Anglią** byłem w toku układów o założenie banku angielskiego dla Polski. Jeszcze w zeszłym tygodniu sprzedałem rządowi francuskiemu 20 tysięcy wagonów produktów naftowych i to nie za marki polskie, ale za franki. **Nawet zniesienie niezbędnej dla naszego targu pieniężnego centrali dewiz, zarządziłem z ogromną szkodą dla tego targu tylko w celach dogodzenia interesom jednego z mocarstw ententy. (Francya).**

Więc może Excel. raczy teraz przytoczyć fakta przeciwne powyższym intencyom. Muszę tem pilniej prosić o wyraźne dowody mojej nieprzyjaźni dla ententy, ponieważ **chciałbym oszczędzić sobie bolesnego obowiązku zarzucania oszczerstwa temu,** którego kochałem jak brata, któremu przy osiąganiu profesury, godności prezesa Koła polskiego i prezydenta wspólnej delegacyi austro-węgierskiej, dawałem szybką i skuteczną pomoc, któremu wtedy nie wypowiedziałem przyjaźni, gdy w r. 1910, jako prezes Koła polskiego oficyalnie wyparł mnie z urzędu austryackiego ministra skarbu. — Z należnym Waszej Ekscellencyi szacunkiem — Leon Biliński.

NASTROJE SEJMOWE.

Warszawa, 18. grudnia.

(Telef.) (m) Już przed rozpoczęciem obrad dzisiejszego posiedzenia sejmowego, panowało w gmachu przy ul. Wiejskiej silne ożywienie. Galerye były wypełnione także bardzo silnie. Gdy otworzono posiedzenie oczy wszystkich skierowały się na ławę rządową, gdzie zasiedli nowi ministrowie. Nie było tylko min. Wojciechowskiego, który bawi we Lwowie i min. rolnictwa Bardla, który usiadł między wyższymi urzędnikami naprzeciw ławy ministrów. Najbardziej przystojny i elegancki jest prezes gabinetu p. Skulski. Na jego matowej nieco bladej twarzy znać było silne wzruszenie i zdenerwowanie. Wcale nieźle prezentuje się p. Patek o myślącej twarzy i energicznym wyglądzie. Posiedzenie otworzył marsz. **Trąmpczyński,** wyrażając zaufanie do nowego rządu i gorące pochwały dla p. Paderewskiego. Sposób wygłaszania deklaracyi przez p. Trampczyńskiego i brak entuzyazmu zdradzał, że Sejm zachował się na ogół zimno. Odzywały się wprawdzie oklaski przy marsz. wspominał o zasługach Paderewskiego, jednakże słowa nie zelektryzowały Sejmu. Po marsz. wstąpił na mownicę p. **Skulski.** Znać było, że zdawał sobie sprawę z doniosłości chwili i ogromu odpowiedzialności jaką wziął na swoje barki. Wygłosił najpierw podziękowanie pod adresem Paderewskiego, a potem odczytał długi drobiazgowy program działalności rządu. Podczas tej mowy wszedł do sali p. Paderewski, kroczył wolno z lekkim uśmiechem ironii jak gdyby z góry odpowiadał na ewentualne docinki, nikt jednak nie zachował się wyzywająco, lecz przeciwnie wszyscy witali go bardzo życzliwie. P. Paderewski zasiadł w pierwszym rzędzie na dawnem miejscu p. Korfantego. Za najbliższego sąsiada ma p. Głąbińskiego, za nim siedzi ks. arcyb. Teodorowicz. P. **Skulski** czytał swój program nie obliczywszy siły swego głosu. Wskutek tego mówił coraz ciszej, a tylko przy końcowym ustępie mowca znowu podniósł głos tak, że było go znowu słychać wyraźnie w Izbie. Podczas mowy premiera niektórzy posłowie na prawicy i centrum kilkakrotnie przytakiwali mu, lewica natomiast po cichu rozmawiała nad programem rządu, lecz na ogół zachowała się poprawnie. Dopiero na piątkowem posiedzeniu będzie można sobie wyrobić zdanie o przyjęciu jakiego doznał w Izbie program nowego rządu i jego premiera.

P. PATEK OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

Warszawa, 18. grudnia.

(Telef.) (m) Nowy minister spraw zagranicz. **p. Patek objął urzędowanie** i powitał popołudniu urzędników ministerstwa. Przewidziany jest w najbliższą sobotę wyjazd p. Patka do Paryża i Londynu. W czasie jego nieobecności zastępować go będą dyrektorowie departamentów Bertoni i Okęcki. Koła sejmowe wchodzące w większość domagały się definitywnego obsadzenia stanowisk podsekretarzy stanu jeszcze przed wyjazdem Patka, ale musiały odstąpić od tego żądania, gdyż zachodzi obawa konfliktu między ministrem i przyszłymi wiceministrami.

WICEMIN. BECK PODAŁ SIĘ DO DYMISYI.

Warszawa, 18. grudnia.

(Telef.) (m) Wiceminister spraw wewnętrz. Beck podał się do dymisyi, która zostanie zadecydowana po przyjeździe p. Wojciechowskiego ze Lwowa.

ZDEMENTOWANIE FAŁSZÓW „GAZETY WARSZAWSKIEJ“.

Warszawa, 18. grudnia.

(Telef.) (m) Prezydyum ministerstwa skarbu dementuje zamiesz. w „Gaz. warsz.“ notatkę, jakoby Biliński sprzedał Szwajcaryi partyę ropy żądając zapłaty w koronach. Za ropę tę otrzymano należność we frankach szwajcarskich.

POUFNE NARADY KLUBU „WYZWOLENIE“ TRWAJĄ DALEJ.

Warszawa, 18. grudnia.

(Telef.) (m) Także i dziś odbyły się poufne narady klubu „Wyzwolenia“ w sprawie stanowiska wobec uchwał zapadłych na posiedzeniu rady naczelnej tego stronnictwa. Dyskusya jeszcze nie jest skończona: Przypuszczają, że tylko mniejszość członków „Wyzwolenia“ wystąpi z klubu P. S. L.

SKOŁYSZEWSKI — NASTĘPCĄ STEFCZYKA.

Warszawa, 18. grudnia.

(Telef.) (m) Zadecydowaną została nominacya **p. Skołyszewskiego** na stanowisko dyrektora głównego urzędu ziemskiego, opróżnione przez ustąpienie p. **Stefczyka.** P. Skołyszewski był swego czasu posłem na Sejm galicyjski, gdzie należał do klubu ludowców.

WARSZAWIE GROZI BRAK GAZU.

Warszawa, 18. grudnia.

(Telef.) (m) Z powodu zatargu między Towarzystwem gazowem a miastem grozi Warszawie przerwanie dopływu gazu. Magistrat zwrócił się do rządu z prośbą o ustanowienie sekwestru zakładów gazowych, które jak wiadomo są własnością niemiecką.

CO JESZCZE POWIEDZIAŁ P. SZAROTA?

Wiedeń, 18. grudnia

(PAT.) Ogłoszony w „N. Fr. Presse“ wywiad z posłem dr. Szarotą, zawiera tylko urywek jego wywodów. Całość ich ogłasza dziennik węgierski „Az Ujsag“. Wedle tej relacyi zaprzeczył dr. Szarota przedewszystkiem pogłoskom rozszerzanym przez niektóre dzienniki zagraniczne, jakoby Polska była rozstrojona reakcyą i jakoby dążyła do utworzenia państw reakcyjnych i monarchistycznych z tendencyą skierowaną przeciw państwom republikańskim jak Czechy i Austrya. Urządzenia polityczne w Polsce są na wskróś demokratyczne i postępowe. Polska jest republiką i nie myśli o zmianie formy rządu. Żadne stronnictwo ani żadna grupa w Polsce nie uprawia agitacyi monarchistycznej, a już zgoła nikomu nie marzą się Habsburgowie. Pokój brzeski jest w żywej pamięci społeczeństwa polskiego. Polska pragnie żyć w spokoju z wszystkimi swoimi sąsiadami i spodziewa się, że uda się jej nawiązać stosunki gospodarcze zarówno z Węgrami jak z Czecho-słowacyą, Jugosławią i Austryą. Doniesienia o takich reakcyjnych polsko-węgierskich planach politycznych, są tendencyjnym wymysłem.

Program nowego Rzadu.

Expose premiera Skulskiego.

Warszawa, 18. grudnia.

(PAT.- Początek posiedzenia o godz. 4.15 popołudniu.

Odczytano interpelacye

między innemi p. **Wólcika** w sprawie wypłacenia inwalidom zasiłków po 100 koron, p. **Krężla** w sprawie wycofania z obiegu banknotów po 10.000 koron i w sprawie wypłacania procentów polskiej pożyczki państwowej; p. **Madeja** w sprawie przyspieszenia sanacyi zarządu gminnego w Zakopanem; p. **Perla** w sprawie nieuzasadnionego zwracania się władz administracyjnych do komitetów lokalnych PPS. do ich legalizacyi i p. **Malinowskiego** w sprawie ciężkiego położenia robotników sekcyi telegraficznej i telefonicznej w Lublinie. Sekretarz odczytał następnie

list prezydenta ministrów Skulskiego

z zawiadomieniem o utworzeniu nowego gabinetu. Marszałek powitał nowy rząd i zapewnił, że nowy rząd może liczyć na to, iż konieczności państwowe znajdą zawsze w tej Izbie znaczną większość, a zwykle jednomyślność i że nie staną się przedmiotem targów miedzy stronnictwami

Następnie marszałek w imieniu Sejmu poświęcił słowa uznania ustępującemu prezydentowi ministrów Paderewskiemu.

Naród nie zapomni p. Paderewskiemu,

że w styczniu b. r.. stając na usługach państwa, doprowadził naród do jedności i tem ocalił kraj od katastrofy (brawa'.W imieniu całego Sejmu i w imieniu pana Paderewskiego osobistych przyjaciół, marszałek wyraził nadzieję, że wielki ten obywatel i nadal na stanowisku, na ktorem go postawią losy i wola narodu, będzie skutecznie pracować nad tem, aby lepiej było w Ojczyźnie. (Huczne brawa i oklaski).

Następnie przemówił

prezydent ministrów p. Skulski

w następujące słowa: Uchybiłbym z pewnością moim obowiązkom, gdybym obejmując kierownictwo Rady ministrów Rzeczypospolitej nie zaczął od złożenia wyrazów wysokiej

czci i uznania memu znakomitemu poprzednikowi Ignacemu Paderewskiemu

Trudno mi było zdecydować się na objęcie po nim tego wybitnego stanowiska. Ogrom zadań, jakie ma do spełnienia Państwo przy zaspokojeniu wielkich, a niekiedy niemożliwych do zaspokojenia, chociaż słusznych potrzeb szerokich mas ludności, konieczność zespolenia wszystkich sił narodu w momencie utrwalenia granic Państwa siłą rzeczy narzuciły się nowemu Rządowi. Jedynie dziś możliwy program, to

program pozytywnej, solidarnej i twórczej pracy wewnętrznej

przejaw spokoju godności i świadomości swoich praw i obowiązków w zagranicznej polityce Państwa.

W moim programie polityki wewnętrznej rząd będzie dążył **do zaspokojenia elementarnych potrzeb szerokich warstw ludności,** do przeprowadzenia reform społecznych w duchu najszerzej pojętych reform demokratycznych, do utworzenia i utrzymania za wszelką cenę rozporządzeń prawno-państwowych, do praktycznego, szczerego zastosowania zasady równości wszystkich obywateli wobec prawa, aby żadne względy i wpływy nie śmiały i nie mogły zaasdy tej nadwerężyć, do podniesienia produkcyi rolnej i przemysłowej, do uporządkowania finansów Państwa, do polepszenia administracyi i usunięcia z niej najdalej idącymi środkami niedbalstwa, przekupstwa i samowoli i nieugiętego zastosowania prawa względem tych wszystkich, którzy w życiu politycznem porządkowi państwowemu szkodę wyrządzili. W tych dążeniach moich Rząd czuje się jednolity. Przechodzę do poszczególnych działów gospodarki wewnętrznej. Najbliższem zadaniem rządu

w dziedzinie aprowizacyi

będzie energiczne ściąganie kontyngentów zbożowych wewnątrz Państwa i podjęcie najusilniejszych starań w sprawie zakupu ziarna i środków spożywczych za granicą.

Współpraca i pomoc znanego przyjaciela Polaków Hoovera, przyczyni się w znacznym stopniu do osiągnięcia zamierzonych celów. Wskutek niedoborów żywności, ludność pracująca wymaga opieki Rządu, wyrażającej się wprowadzeniem niezbędnej ilości żywności z zagranicy oraz zwalczaniem lichwy. Mając na widoku osiągnięcie jak największej produkcyi w kraju, rząd będzie otaczać specyalną opieką

klasę pracującą,

wyznaczając jej racye.

Rząd stojąc na stanowisku dotychczas osiągniętych praw i swobód klas robotniczych, zmierzać będzie do ich konstytucyjnego zagwarantowania oraz

zapewnienia odpowiedniego przedstawicielstwa interesów pracy.

Dążeniem rządu będzie stworzenie nowoczesnego prawodawstwa roboczego, zwłaszcza w dziedzinie ochrony pracy ubezpieczenia społecznego i organizacyi zawodowych. Wszystkim bezrobotnym rząd wyasygnuje odpowiednią sumę na zapomogi dla nich, przestrzegając i kontrolując, ażeby z zasiłków korzystali jedynie potrzebujący. Rząd stwierdzając istniejący stan rzeczy

popiera ustawę o 8-godzinnym dniu pracy i 46-godzinnym tygodniu pracy,

(Na lewicy brawa). W sprawach robotniczych rząd dążyć będzie do **ujednostajnienia prawodawstwa robotniczego i kodyfikacyi ustaw na obszarze** całej Rzeczypospolitej.

Uważając ubytek sił roboczych w kraju za zło konieczne, dążyć będziemy do rozciągnięcia

opieki i kontroli nad emigracyą rzesz robotniczych

i poprawienia tak ich bytu materyalnego jak zaspokojenia potrzeb duchowych.

Stojąc na stanowisku uchwał o reformie rolnej z 10 lipca b. r. rząd dołoży starań, aby uczynić ją możliwie praktyczną do wykonania. Jak najdalej pójdzie **w kierunku zadośćuczynienia bezrolnym i małorolnym nienadwerężając jednak niezbędnych podstaw produkcyi rolnych.** Rząd przyjmuje na siebie

obowiazek rozpoczęcia z wiosną roku przyszłego parcelacyi na szeroka skale

nie cofając się przed przymusowym wykupem ziemi w tych okolicach, gdzie Państwo w dostatecznej ilości jej nie posiada. Rząd dołoży wszelkich starań, aby każda piędź ziemi była uprawna i zawczasu poczyni starania, ażeby dla uprawy i przygotowania wielkich obszarów rolnych na wschodzie, były do rozporządzenia potrzebne maszyny rolnicze i odpowiednie maszyny robocze.

Ministerstwo rolnictwa baczną uwagę zwróci na podniesienie hodowli bydła i koni, zajmie się również uregulowaniem spraw serwitutowych na całym obszarze Republiki.

W dziale robót publicznych staje przed rządem olbrzymie

zadanie odbudowy kraju

i to nie tylko jednostek gospodarczych, lecz dróg, mostów i gmachów publicznych. Ustawę z 18. lipca br. o pomocy państwowej na odbudowę, wprowadzi Rząd w życie i utrzyma w mocy ustawę z 28. lutego br., przedłoży projekty ustaw o budowie i utrzymaniu dróg, o policyi drogowej, budowie kanałów żeglugowych, oraz regulacyi rzek żeglugowych, przedewszystkiem regulacyi Wisły,.

Celem zaradzenia brakowi mieszkań

w miastach przedłożony będzie Wysok. Sejmowi wniosek w sprawie budowy gmachów publicznych i w miarę możności udzielania kredytów również dla osób prywatnych.

W dziedzinie oświecenia

będzie pierwszem zadaniem Rządu przeprowadzenie reorganizacyi władz szkolnych oraz wprowadzenie zasady **decentralizacyi** przez podział na okręgi szkolne, wyposażone w dużą autonomię. Decentralizacya ta pozwoli w końcu na zjednoczenie społeczeństwa całej Polski w jedną całość przy równoczesnem uwzględnieniu zdrowych i silnych odrębności dzielnicowych.

Dążeniem organizacyjnem będzie zaprowadzenie

7-letniego nauczania,

opartego na jednolitem dla całego państwa programie przy równoczesnem jak największem ograniczeniu szkół o jednym nauczycielu, a wprowadzeniu wszędzie wyższego typu szkół, których koroną będą szkoły o 7 nauczycielach. Dla takich sieci szkolnych zostały już opracowane w najdrobniejszych szczegółach plany, których urzeczywistnieniu stoi na przeszkodzie zupełny brak budynków, przeto rząd wystąpił z projektem szerszej akcyi budowlanej. Szczególną

opieką otoczy rząd szkolnictwo zawodowe.

W dziedzinie szkolnictwa średniego, jednem z najważniejszych zadań rządu będzie należyte wyzyskanie tego w najwyższym stopniu poważnego objawu, jakiem jest żywiołowe dążenie młodzieży włościańskiej do wyższego wykształcenia, przez wytworzenie warunków, w których młodzież włościańska nie zrywając węzłów łączących ją ze wsią ulegałaby

głębokiemu przetwarzaniu na nową, zdrową i silną, zespalającą wieś z miastem.

(Brawa).

W dziedzinie **szkolnictwa wyższego** przyniosła wojna największą może ilość rozrostu. Dziś samych uniwersytetów mamy w tej chwili 6 w miejsce 2 przedwojennych. Rozkwit ten kryje w sobie groźne niebezpieczeństwo obniżenia poziomu inteligencyi (głosy: Słusznie).

Zadaniem Rządu będzie nietylko popieranie materyalne ale i popieranie dążeń szkół wyższych tak, aby Polska w każdej dziedzinie naukowej posiadała przynajmniej jedno ognisko pierwszorzędne.

W zakresie polityki finansowej

najpierwszym celem jest uporządkowanie stosunków walutowych.

Rząd przystąpi natychmiast do uruchomienia akcyi mającej na celu

szybkie i szerokie zrealizowanie pożyczki zewnętrznej,

a jednocześnie podniesione będą wszelkie środki dochodów kasowych i opłat odpowiednio do zwiększenia się dochodów płatniczych z podatków, będących wynikiem obniżenia wartości znaków pieniężnych. Rząd obiecuje wniesienie projektu znacznego podatku od powiększonych dochodów będących wynikiem zysków wojennych

Szczególna uwaga zwrócona będzie na

udoskonalenie aparatów podatkowych i dochodów skarbowych.

Należy dążyć do tego, aby polityka finansowa Rządu ustalona była w zgodnem współdziałaniu z czynnikami życia ekonomicznego. Rząd dążyć będzie do oparcia **stosunków ekonomicznych z innemi państwami**

na korzyść dla polskiego układu gospodarczego i politycznego,

przyczem nie będzie podporządkowywane pierwsze drugiemu, lecz dążyć będzie do tego, żeby solidarność interesów politycznych była wzmacniana solidarnością interesów gospodarczych upatrując w pracy główny środek podźwignięcia kraju w obecnych warunkach. Rząd dołoży wszelkich starań, aby wytwórczość gospodarczą w każdej dziedzinie szczególną otoczyć opieką, by

każda inicyatywa rozwinąć się mogła

swobodnie, jednakowoż w ramach tych ograniczeń, które unormowanie naszej obecnej sytuacyi czynią niezbędne.

Stworzenie produkcyi w Polskiem Zagłębiu naftowem

będzie przedmiotem nieustannej troski Rządu zarówno jak i surowca dla przemysłu włóknistego. W celu otrzymania artykułów dla życia gospodarczego w kraju koniecznych, zawarte zostały z państwami sąsiedniemi umowy kompensacyjne — których realizacya przedstawia dla Polski pilną potrzebę. Dla zapotrzebowania armii powinno się uruchomić nie tylko wielkie fabryki, lecz również warsztaty drobnego przemysłu.

W dziedzinie administracyi

przemysł cierpiał znaczne braki. Rząd opracuje ustawy przemysłowe o ustroje władzy przemysłowej, **reprezentacyi handlu i przemysłu, przyszłe**

taryfie definitywnej, a także zajmie się możliwie sprawnem funkcyonowaniem kolei państwowej.

Powołanie przedsiębiorczości prywatnej d budowy kolei i wytworzenie taborów,

połączenie wszystkich kolei państwowych pod jeden zarząd,

będzie w najbliższej przyszłości **dokonane.**

Najbliższe zadanie ministerstwa spraw wewnętrznych stanowić będzie

reorganizacya władz administracyjnych

pierwszej instancyi na zasadzie unifikacyi oraz organów władz administracyjnych drugiej instancyi województw na terenie b. zaboru rosyjskiego i b. zaboru austryackiego, przeprowadzenie organów samorządnych w pozostałych powiatach wschodnich, oraz uregulowanie spraw finansowych i komunalnych, któro w zasadzie ma polegać na przekazaniu praw do realizacyi samorządu. Dalsza praca organizacyjna polegać będzie w rozwinięciu ustawy o policyi państwowej w celu ujednostajnienia służby państwowej.

Dążąc do polepszenia ogólnej administracyi państwowej, niezbędnem będzie

zharmonizowanie działalności poszczególnych ministerstw

a przedewszystkiem jasne określenie i rozgraniczenie kompetencyi zarówno ministrów jak i wszystkich urzędników państwowych. Sprawie tej prezydyum rady ministrów poświęca szczególną uwagę.

Niskie płace urzędników państwowych

przy nadmiernej ilości urzędników, wymagają gruntownej i radykalnej reformy (brawa). Przewodnią myślą będzie dążenie do zastępowania dużej ilości mniej uzdolnionych i gorzej płatnych urzędników mniejszą ilością, bardziej uzdolnionych lepiej płatnych urzędników. (Słusznie. brawa).

Do pierwotnego przez Rząd przedłożonego

projektu ustawy konstytucyjnej

beda wniesione poprawki i uzupełnienia w duchu najbardziej odpowiadającym wielkości Państwa i sprawności działania jego ustroju.

W dziedzinie polityki zagranicznej

nie innymi pójdziemy torami jak tymi, które ustalił w oczach świata tak jasno i wyraźnie kierownik poprzedniego rządu pod hasłem tworzenia wielkiej i silnej Polski, w niezłomnem oparciu o mocarstwa i narody sprzymierzone.

Lecz nasz stosunek do wielkich mocarstw zachodu polegać winien nie na samem tylko uczuciu

Skojarzenie interesów i celów naszych z interesami i celami wielkich mocarstw zachodnich

stanowić będzie dla polityki polskiej jedno z najważniejszych zagadnień. Dopiero po ratyfikacyi możliwe jest ich wykonanie, możliwe będzie przeprowadzenie plebiscytu, po którym ustalić będzie można zachodnią granicę obszarów Polski, ilość jej ludności, wartość jej bogactw, a co zatem idzie stopień jej kultury. Jednocześnie Rząd starać się będzie o to, ażeby możliwie

jak najprędzej określone zostały granice Państwa i wpływ Polski na Wschodzie,

gdzie żołnierz polski przelewa swoją krew ofiarną z zupełną świadomością, że walczy o wolność swoich uciśnionych braci. Projekt przygotowany przez konferencyę pokojową, wprowadza nowy teren administracyjny pod nazwą Galicyi wschodniej. Nie decydując o losie Galicyi wschodniej w sposób stanowczy, oddaje ów projekt Polsce na lat 25 mandat nad nią, gwarantując jej jednocześnie stanowisko autonomiczne.

Delegacya polska w Paryżu założyła protest przeciwko temu projektowi, żądając uznania Galicyi wschodniej za prowincyę autonomiczną, stanowiąca część składową Państwa Polskiego i na tem stanowisku stać będziemy. (Brawa).

Jestem przekonany, że Rada najwyższa uwzględni te nasze żądania. Kończąc oświadczam, że gabinet zmierzać będzie wytrwale do stworzenia linii polityki zewnętrznej, opartej na interesie realnym i na znanym liberaliźmie narodu polskiego. Dążyć będziemy do urzeczywistnienia Ligi Narodów, widząc w tej Lidze poważną rękojmię pokoju wszechświatowego.

Rozwinięcie powyższego programu na jednem z najbliższych posiedzeń Sejmu stanowić będzie temat specyalnego przemówienia pana ministra spraw zagranicznych.

W przedłożonym Wysokiemu Sejmowi wywodzie streszcza sie przeważna część zamierzeń i przyszłych prac Rządu. Podejmując te zadania jesteśmy zdecydowani włożyć w nie całe nasze usiłowania zarówno pod względem pracy jak i woli (brawa).

Po przemówieniu prezesa ministrów przystąpiono do porządku dziennego.

Nekrologia.

FILIP LIEBERMANN
podporucznik W. P.
zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach 17-go grudnia w 37 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek d. 19. grudnia 1919 o godz. 10. przedpołudniem z wojskowego szpitala epidemicznego przy ul. Inwalidów na cmentarz żydowski, na który wszystkich krewnych i znajomych zaprasza w nieutulonym żalu pozostała 3052

stroskana żona i rodzina.

Wszystkie umowy, zawarte przez Wilsona w Paryżu, będą unieważnione?

Wiedeń, 18. grudnia.

(Telef.) (fr) Według doniesienia z Waszyngtonu, pismo republikańskie w Filadelfii „Leader" wywołało sensacyę swojem oświadczeniem, że **wszystkie umowy, zawarte w Paryżu przez Wilsona, będą udaremnione, albowiem wedle konstytucyi amerykańskiej do zawarcia umów imieniem Stanów Zjednoczonych potrzeba współdziałania prezydenta i senatu, w Paryżu zaś działał tylko sam prezydent**

Neoslawizm Kramarza zbankrutował,

wobec czego Czechy szukają sojuszu z Austryą!

Budapeszt, 18. grudnia.

(Telef.) (fr) „Pester Lloyd" donosi, że Masaryk powołał do siebie 11. bm. przywódców stronnictw czeskich i oświadczył im, **że neoslawizm propagowany przez Kramarza, zbankrutował, a to wskutek oporu Słowaczyzny i Polski. Wobec tego Czesi muszą poszukać nowych linii wytycznych politycznych i muszą się zwrócić do sojuszu z Austryą.**

PREMIER WĘG. DEMENTUJE WIEŚCI O WOJNIE WĘG.-CZESKIEJ.

Budapeszt, 18. grudnia.

(Telef.) (fr) Prezydent ministrów Huszar oświadczył, **że doniesienia dzienników czeskich o planowanej wojnie Węgrów przeciwko Czechom są wyssane z palca. Węgry nie mogą prowadzić wojny, gdyż nie mają do tego ani materyału technicznego ani amunicyi, a ogółem posiadają tylko 838 lokomotyw.**

STRACENIE 14 TERORYSTÓW.

Wiedeń, 18. grudnia.

(Telef.) (fr) „Wr. Allg. Ztg." donosi z Budapesztu. Dziś odbyło się stracenie 14 terorystów przez powieszenie. Egzekucya odbyła się bez żadnych incydensów. Jeden z terorystów wczoraj wieczorem poślubił swoją narzeczoną. Jako ostatni został stracony Czerny.

KOALICYA KAŻE EWAKUOWAĆ CZECHOM PRESZBURG.

Budapeszt, 18. grudnia.

(Telef.) (fr). Przybyła tu misya koalicyjna pod przewodnictwem majora Handsolma skąd udaje się do Preszburga, aby uzyskać ewakuacyę miasta z rąk czeskich, gdyż Preszburg przypadnie prawdopodobnie Węgrom.

O RATUNEK AUSTRYI.

Paryż, 18. grudnia.

(PAT.) Dzienniki podają dziś szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia Najwyższej rady i wyrażają nadzieję, że ona przeprowadzi ratunek Austryi. „Chicago Tribune" donosi, że Fancya, Anglia i Włochy oczekują poparcia Stanów Zjednoczonych przy udzieleniu Austryi potrzebnych środków żywności i kredytu. Gdyby Stany Zjednoczone nie mogły pomocy udzielić, wówczas zamierzają Francya, Anglia i Włochy szukać w Stanach Zjednoczonych prywatnej pomocy dla Austryi. Czy Japonia będzie uczestniczyła w tej akcyi, niewiadomo.

POŁOŻENIE WIEDNIA ROZPACZLIWE.

Wiedeń, 18. grudnia.

(Telef.) (fr) „N. Wr. Journal" donosi z Hagi, że sprawozdanie misyi angielskiej we Wiedniu, przedstawia położenie Wiednia jako rozpaczliwe. Zgłoszono propozycyę udzielenia kredytu międzynarodowego wszystkim państwom sukcesyjnym b. monarchii austro-węgierskiej.

DR. SPITZMUELLER GUBERNAT. LIKWIDACYJNYM BANKU AUSTRO-WĘGIERSKIEGO.

Wiedeń, 18. grudnia.

(Telef.) (fr) Gubernatorem likwidacyjnym Banku austro-węgierskiego ma zostać dr. Spitzmueller. Przeciw jego kandydaturze występują Czesi, powołując się na jego szkodliwą działalność dla Czech.

KRAMARZ OBAWIA SIĘ ZWYCIĘSTWA WPŁYWÓW NIEMIECKICH W ROSYI.

Wiedeń, 18. grudnia.

(Telef.) (fr) Kramarz oświadczył zastępcy agencyi Radio, że obawia się iż rosyjskie żywioły antybolszewickie opuszczone przez koalicyę rzucą się w objęcia Niemiec i Japonii. W otoczeniu Denikina nurtuje silny prąd, który życzy sobie, by Rosya przyjęła pomoc niemiecką i japońską.

KRONIKA

Repertuar Teatru miejskiego.

W piątek, 19 grudnia o godz. 7-mej wieczór po raz pierwszy „Rycerz z łabędziem" trzy akty romantycznej historyi Br. Winawera z pp. Okornickim, Frączkowskim, Barwińskim, Jankowską, Kozłowskim i Larewiczem.

—o—

Repertuar Teatru wodewilowego.

(gmach ul. Ossolińskich 10.).

-(Bilety wcześniej w perfumeryi Stoińskiego ul. Legionów l. 1.. 3030

Sobota, 20 grudnia o godz. 7.30 wieczór: Prolog; „Szkoła śpiewu", farsa; „Trzech Fredków", operetka; Na kresach w kreacyi Maryi Dracowej; Władysław Karnecki, baletmistrz z Petersburga: Noskowska, śpiewaczka.

—o—

Repertuar teatru lit.-art. „CZWÓRKA" (ul. Szaszkiewicza l. 5, naprz. żandarmeryi):

Dziś i codziennie do niedzieli 21. grudnia o godz. 7.30: Program VIII: Prolog: S. Michałowski. „Awanturka w hotelu", farsa w 1. akcie z francuskiego (N. Niovilla. Z. Orwicz. J. Rygier). Na ogólne żądanie: „Mister Shoking i Miss Etykieta", groteska śpiewna J. Wima. (Anda Kitschman, M. Windheim). „Głód mieszkaniowy", aktualna tragifarsa na tle stosunków lwowskich H. Mleta, w przeróbce Andy Kitschman (A. Kitschman, N. Niovilla, M. Halicz, S. Michałowski, Z. Orwicz, J. Rygier, M. Tarłowski, M. Windheim). Nowe numery solowe wykonają: Anda Kitschman, S. Michałowski, M. Windheim. Konferuje S. Michałowski.

W niedzielę, dnia 21 bm. przedstawienie popołudniowe o godz. 4 po zniżonych cenach z kompletnym programem wieczornym.

W poniedziałek 22 grudnia premiera programu IX-go.

—o—

CZEKI pocztowe dołączamy do dzisiejszego numeru „Gazety Porannej" dla naszych P. T. Prenumeratorów zamiejscowych z prośbą o rychłe odnowienie prenumeraty.

—o—

(zet) **Ambasador angielski p. Mackensen** z komisyą, złożoną z sześciu osób, przejechał we czwartek przez Lwów w drodze z Warszawy do Rumunii.

Żałobna Msza św. za poległych w powstaniu Listopadowem 1831 r. w przenośną rocznicę na 19-go b. m. odbędzie się o godz. 10 rano w Archikatedrze Lwowskiej.

(g) **Ostra zima.** Od paru dni panuje w mieście mróz dochodzący rankami do 10 stopni poniżej zera. Zima zabiera się do nas tak ostro, że strach bieże na myśl o szeregu długich miesięcy, które nas jeszcze czekają, wobec tak kiepskich horoskopów opałowych. Zimno przejmujące do szpiku kości pogarsza jeszcze wiatr, który szczególniej na przedmieściach hula z kawalerską fantazyą.

Przeciw prowizoryum. 21 b. m. o godz. 10.30 rano w sali Sokoła II. odbędzie się protestujący wiec kolejowców Polaków w sprawie prowizoryum wschodniej Małopolski. P. T. posłów sejmowych i przedstawicieli prasy uprasza się o współudział w wiecu. Komitet Narodowy Kolejowców Polaków.

Na znak protestu przeciwko projektowanemu prowizoryum odbędzie się dnia 21 b. m. w sali ratuszowej o godz. 5-tej Wiec kobiet. Wszystkie Polki, którym drogą jest ziemia ich, którym nie obojętną jest przyszłość narodu zapraszamy nań.

(s—i) **Z sali sądowej.** Przed sądem okręgowym dla spraw karnych, jako Trybunałem wyrokującym, stawał wczoraj Adam Keppe pod zarzutem kradzieży około 20.000 koron w gotówce na szkodę Józefa Swobody w Podciemnem. W trakcie postępowania dowodowego obrońca oskarżonego, dr. Józef Klein podjął się dostarczenia alibi ze świadków, mających stwierdzić, że oskarżony w chwili popełnienia kradzieży w Podciemnem bawił we Lwowie. Pomimo sprzeciwu prokuratora Trybunał uchwalił dopuścić do dowodu na alibi i odroczył rozprawę

—

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 18 grudnia.

Waluta Koronowa.

Akcye za sztukę (Włącznie z kuponem bieżącym).
(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	płacą	żądają
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	555·—	—·—
Bank ludowy 200—10	305·—	—·—
Bank hipot. zemelny 400—24	485·—	—·—
Tow. akc. Górka 200—14	750·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	825·—	—·—
Tow. akc. Wang 200—0	275·—	—·—
Tow. akc. Przeworsk 1000—83	2150·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	450·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—14	460·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart 200—0	325·—	—·—
Tow. akc. Chodorów 200—0	450·—	—·—
Bank hipoteczny galic. 400—28	720·—	730·—
Bank przemysłowy 400—20	—·—	630·—
Tow. akc. browarów lwowskich 300—30	820·—	—·—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—24	520·—	—·—
Tow. akc. Gafota 200—0	300·—	—·—
Polskie Tow. handlowe 200·—	495·—	—·—

Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżąc.)

Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	109·25	110·25
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	104·25	105·75
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	106·50	107·50
Bank kraj. gal. 4 prc.	104·50	105·50
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	105·75	106·75
Bank hip. gal. 4 prc.	103·50	104·50
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	103·50	104·50
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	106·—	107·—
Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc.	105·—	106·—

Obligi za 100 kor. (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	105·—	106·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	103·—	104·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	101·—	102·—
Pożyczka kraj. z r. 1893, 1904, 1905 4 prc.	101·50	102·50
Poż. kraj. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	101·50	102·50
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	102·—	103·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	102·50	103·50
Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900 i 1911 4 prc.	95·25	96·25

Waluty.

100 marek polskich	137·—	143·—
Marki polskie (drobne)	—·—	—·—

Ruble carskie po 100 rubli	195·—	205·—
„ „ po 500 rubli	1 5 —	205·—
„ „ drobne	175·—	185 —
„ dumskie (po 1000)	60·—	70·—
„ (po 250)	55·—	65·—
Karbowańce (po 1000)	24 —	34·—
Grzywny (po 500 i wyższe)	12·—	18·—
100 franków franc.	1150·—	—·—
100 franków szwajc.	1850·—	—·—
1 funt szterlingów	500·—	—·—
1 dolar ameryk.	115·—	—·—
1 dolar kanad.	105·—	—·—
100 marek niem.	260·—	—·—
100 lei rumuńskich	350·—	—·—
Liry włoskie	800·—	—·—

Dewizy

Wypłata na Warszawę	142 —	148·—
„ „ Wiedeń	70·—	80 —
„ „ Pragę	205 —	225·—
„ „ Berlin	280 —	290·—
„ „ Paryż	1150·—	1250·—

R ta bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

KURSA GIEŁDY WIEDEŃSKIEJ.

Wiedeń, 18. grudnia.

(PAT.) Kursa giełdy wiedeńskiej z 18 b. m. Renta majowa 88.—. Austryacka renta koronowa 81.75. Austryacka renta lutowa 90.—. Węgierska renta koronowa 114.50. Losy tureckie 1290.—. Anglobank 768.—. Bankverein 704.—. Bodencredtanstalt 1570.—. Creditanstalt 1075.—. Bank depozytowy 735.—. Laenderbank 1170.—. Merkur 830.—. Unionbank 755.—. Živnosteńska Banka 1554.—. Kolej północna 11950.—. Kolej południowa 481.—. Alpiny 3085.—. Berg- und Huetten 3000.—. Krupp 3330.—. Poldihuette 2150.—. Prager-Eisen 7300.—. Rima 2795.—. Skoda 1730.—. Zelaniewski 950.—. Apollo 5200.—. Fanto 12300.—. Galicyjskie Karpaty 11690.—. Galicya 13500.—. Schodnica 6300.—. Austr. koleje 3745.—. Węgierskie koleje —.—. Priority kolei południowej 1080.—.

KURSA AUSTR. CENTRALI DEWIZ.

Wiedeń, 18. grudnia.

(PAT.) Kursa austr. Centrali dewiz z 17 bm. Amsterdam 5975 (5975). Berlin 365 (365). Zurych 2975. Chrystyania 3400. Kopenhaga 3265. Sztokholm 3530. Marki w banknotach 364. Lei 480. Lewy 310. Banknoty szwajcarskie 2950. Banknoty francuskie 1440. Liry 1200. Noty angielskie 600 Dolary 155. Ruble carskie 260.

CENA SREBRA PODSKOCZYŁA.

Wiedeń, 18. grudnia.

(PAT.) „N. Fr. Presse" donosi: Wedle telegramu z Londynu podskoczyła cena srebra na 78¾ pensa za uncyę.

Kronika sportowa.

Zjazd klubów sportowych rozpoczyna się jutro w Warszawie celem zawiązania Z. P. P. N i wyboru wydziału.

Tor saneczkowy Pogoni został dziś otwarty do użytku publiczności na drodze Kisielki przy ostatnim przystanku tramwaju UL na Wysokim Zamku. Sezonówki są do nabycia w cukierni WP. Sotschka; bilety ważne na cały dzień na torze. Korzystający z toru muszą się poddać rozporządzeniom zarządu toru; w sprawach toru należy się zwracać do p. Wacława Kuchara, ulica Sadownicka l. 80

Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa" ul. Sokoła 4.
Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej".

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA.
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI.